

BEZPIECZNA PRZYSZŁOŚĆ



Jak inwestować, żeby nie zwariować?

Zgodnie z opublikowanym raportem Światowej Rady Złota za II kwartał, rekordowy popyt ze strony banków centralnych w I połowie roku był najwyższy w tym wieku! Dane skłaniają do refleksji na temat złota inwestycyjnego.

TOMASZ GESSNER,
główny analityk Tavex

Obecnie, dzięki rosnącej liczbie firm konkurujących na rynku metali szlachetnych, a także komfortowej możliwości zakupu złota przez Internet, fizyczny kruszec jest bezproblemowo dostępny dla wszystkich, którzy chcą go nabyć. Mając jednak na uwadze przede wszystkim względy bezpieczeństwa, jak i również te ekonomiczne trzeba wiedzieć, na co uważać.

Rynek notuje historyczny popyt na złoto

Najwyższy od 2000 roku popyt banków centralnych na złoto (zgodnie z raportem za II kwartał, opublikowanym 30 lipca 2024 roku przez Światową Radę Złota) zaciekał i skłonił do przemyślenia na temat złota inwestycyjnego. Nic dziwnego, bowiem całkowity popyt na złoto osiągnął poziom

ponad 1258 ton. ŚRZ zapytała banki o przyczyny takich działań. Najczęstszymi argumentami padającymi ze strony banków centralnych były: długoterminowe zachowanie wartości, odporność kruszcu na inflację i kryzysy, brak ryzyka strony trzeciej, płynność i jego długa historia w roli zabezpieczenia.

Na naszym rodzimym rynku sytuacja nie odbiega od obserwowanej na świecie normy. Narodowy Bank Polski ma obecnie 377 ton złota, które stanowią 13 proc. w całkowitych aktywach rezerwowych, natomiast cały czas w mocu pozostaje deklaracja skierowania owego udziału w stronę 20 proc. Warto również wspomnieć, że generowany przez banki centralne popyt na złoto w I półroczu br. był najwyższy od 2000 roku, pobijając nawet pamiętnie dla rynku złota, poszczególne półrocza lat 2022 i 2023.

Już w I połowie roku złoto wybiło historyczne szczyty, zbliżając się do

Jak inwestować mądrze i nie wpaść w pułapkę?

Sytuacja na rynku sprawia, że coraz więcej osób decyduje się na inwestycję swoich oszczędności właśnie w złoto, zwane od lat „bezpieczną przystanią”. Dzięki rosnącej liczbie firm konkurujących na rynku metali szlachetnych, a także komfortowej możliwości zakupu złota przez Internet, fizyczny kruszec jest dziś bezproblemowo dostępny dla wszystkich, którzy chcą go nabyć. Mając jednak na uwadze przede wszystkim względy bezpieczeństwa, jak również te ekonomiczne, trzeba wiedzieć, w co inwestować i na co uważać. Swoją przygodę ze złotem fizycznym należy zacząć od znalezienia

zaufanego dealera. Ważne, aby decydując się na zakup złota zwrócić się do renomowanego sprzedawcy. Istotne mogą okazać się opinie innych klientów. Dobra jest również sprawdzić, czy oferowane produkty pochodzą ze znanych mennic. Co więcej, warto dopatrzeć się wybrany przez nas sprzedawca bezpośrednio z nimi współpracuje. Fakt ten może mieć wpływ na cenę, a także jest dodatkowym potwierdzeniem autentyczności produktów. Należy przy tym podkreślić, że sama nazwa mennica nie oznacza zakładu zajmującego się produkcją monet, medali czy stempli – dobrze jest więc zweryfikować również tę pozycję.

Jeżeli chcemy kupić złoto przez Internet, warto zweryfikować czas realizacji transakcji. Zakup kruszcu z odroczoną dostawą, np. 45-dniową, naraża klienta na ryzyko w postaci zmiany sytuacji ekonomicznej dealera. Dlatego warto postawić na dystrybutora, który zapewni nam szybką realizację naszego zamówienia — posiada kruszec dostępny od ręki, co za tym idzie, dostawa nie powinna przekraczać 2-3 dni roboczych. Ten czas gwarantuje inwestorowi, że dealer sam utrzymuje odpowiednie zapasy złota i oferuje produkt, który realnie posiada. Złoto jest towarem, którego cena

jest ustalana na światowych rynkach. Dlatego warto sprawdzić jego aktualną wartość przed zakupem, aby mieć pewność, że zapłacimy uczciwą kwotę. Przy czym należy wiedzieć, że oprócz ceny samego złota, należy uwzględnić marżę mennicy, sprzedawcy czy koszty transportu. Zakup fizycznego złota przez Internet u sprawdzonego dealera gwarantuje dobrą, adekwatną do sytuacji na rynku cenę i szybką realizację transakcji. Kupując złoto stacjonarnie, również należy dopatrzeć o wspomnianą wcześniej dostępność towaru — jedyną ofertą, na którą inwestor powinien przystać to zakup złota od ręki. Należy być świadomym, że na rynku pojawia się coraz więcej pośredników oferujących złote sztabki i monety. Sprzedaż złota inwestycyjnego jest jednak regulowana przepisami prawa, a podmioty, które chcą prowadzić taką działalność, podlegają rejestracji. Dzięki temu można je sprawdzić w Rejestrze podmiotów prowadzących działalność kantorową na stronie Narodowego Banku Polskiego. Fakt bezpośredniej współpracy z największymi mennicami i sprzedaż produktów sprowadzanych bezpośrednio od nich jest dodatkowym atutem przy wyborze dealera.

NAUCZYĆ DZIECI ROZWIAŻYWAĆ PROBLEMY

Skąd wziął się pomysł na stworzenie Akademii Małego Inwestora? Jakie korzyści przynosi nauka przedsiębiorczości dzieciom? Pomysł na Akademię Małego Przedsiębiorcy narodził się z potrzeby wspierania dzieci w rozwojaniu umiejętności, które pomogą im w dorosłym życiu. Zainspirowałam się historiami ludzi, którzy, mimo trudnych warunków startowych, osiągnęli wielki sukces dzięki przedsiębiorczości. Akademię Małego Przedsiębiorcy współtworzymy ze świętymi ekspertami – psychologiem Arturem Orzełowskim oraz pełną pasji do-

Naszym głównym celem jest nauczenie dzieci zaradności, odpowiedzialności i umiejętności rozwiązywania problemów.

świadczoną nauczycielką Magdą Burlikowską. Na warsztaty zapraszać będziemy specjalistów – doradców podatkowych, inwestorów, przedsiębiorców, którzy nie tylko w ciekawy sposób przekażą dzieciom wiedzę merytoryczną, ale będą też dla nich przykładem mocy przedsiębiorczości.

Przedsiębiorczość to nie tylko zarządzanie finansami, ale przede wszystkim nauka zaradności, odpowiedzialności i rozwiązywania problemów. Dzieci uczą się patrzenia na problemy z szerszej perspektywy, radzenia sobie ze stresem i szukania rozwiązań. To wszystko buduje ich pewność siebie i daje poczucie, że mają wpływ na swoje życie.

Jakie konkretne cele stawia sobie Akademia?

Naszym głównym celem jest nauczenie dzieci zaradności, odpowiedzialności i umiejętności rozwiązywania problemów. Chcemy, aby zrozumiały, że świat stoi przed

Z Agatą Jaślarz, doradczą inwestycyjnym, twórcą Akademii Małego Inwestora, rozmawia Justyna Szymbańska.



nimi otworem. Dzięki praktycznym zadaniom, które będą realizować na zajęciach, nauczą się również zarządzania finansami i pracy zespołowej. Zajęcia będą miały zarówno część teoretyczną, jak i praktyczną. Dzieci będą uczyć się poprzez wykonywanie zadań, takich jak tworzenie mini biznesplanów czy zarządzanie małymi projektami. To właśnie praktyka pozwala dzieciom zrozumieć, co dokładnie zadziało się w danym momencie, oraz dlaczego się to wydarzyło. Zależy nam, by przez

zabawę pokazać dzieciom nowe sposoby rozwiązywania problemów, czy radzenia sobie z trudnościami. Za swoje inicjatywy i zaangażowanie dzieci będą nagradzane, również finansowo, dzięki czemu chcemy rozwijać w nich poczucie, że ich praca ma wartość, że jest ważna, że przynosi efekty.

Duża część warsztatów poświęcamy psychologii – w końcu żeby zostać dużym przedsiębiorcą, trzeba najpierw zostać Małym Przedsiębiorcą i wiedzieć, jak zarządzać stresem i emocjami, jak nie wyładowywać się psychicznie, jak kontrolować emocje. Chcemy przekazać dzieciom odpowiednie narzędzia i mechanizmy, dzięki którym będą potrafiły nie tylko nazywać, ale i oswajać swoje emocje.

Czy są jakieś szczególne wymagania dla dzieci, które chcą wziąć udział w zajęciach?

Jedynym kryterium jest kolejność zgłoszeń. Chcemy, aby

każde dziecko miało szansę na uczestnictwo, niezależnie od sytuacji materialnej. Dlatego zajęcia są w pełni sponsorowane przez Akademię Inwestora – na co dzień wspieramy firmy i start upy, bardzo chcieliśmy również zaangażować się społecznie. Przede wszystkim zależy nam na dzieciach z rodzin o niższym statusie materialnym, które mogą nie mieć dostępu do takich możliwości na co dzień – to one są najbardziej narażone na tak zwaną wrodzoną bezradność. Wrodzona bezradność to przekonanie o braku mocy sprawczej, kompletna rezygnacja z prób zmiany swojej sytuacji. Wiele dzieci w obliczu problemów kompletnie zamiera, nie potrafią patrzeć perspektywicznie, nie widzą problemu jako czegoś przejściowego – w ramach Akademii Małego Inwestora skupiamy się na pokazywaniu młodym ludziom, że mają siłę, że potrafią logicznie patrzeć na postawione przed nimi problemy, że są w stanie znaleźć potrzebne im rozwiązania.

Plany Polaków na emeryturę

Długowieczność nas fascynuje i intensywnie o nią zabiegamy, prowadząc zdrowy tryb życia czy korzystając z dorobku medycyny. Prudential (obecnie działający pod marką Pru) przypomina, byśmy w naszych staraniach nie zapominali także o zabezpieczeniu finansowym.

Americański pisarz Dan Buettner w swojej książce „Niebieskie Strefy” w praktyce opisał miejsca, w których ludzie żyją najdłużej. Są to m.in. Okinawa w Japonii, Nicoya w Kostaryce, Sardynia we Włoszech czy Ikaria w Grecji. Z kolei w 2023 r. w serwisie streamingowym Netflix pojawił się serial dokumentalny „Żyć 100 lat: Tajemnice niebieskich stref”, w którym Buettner w sposób wizualny przybliża nam tryb życia mieszkańców tych wyjątkowych terenów.

Żyjemy coraz dłużej

Mianem „niebieskich stref” określa się miejsca na świecie, w których odnotowuje się najdłuższą średnią długość życia. Ich mieszkańców łączy przy całym zdrową diety, aktywność fizyczna oraz duże przywiązanie do kontaktu z bliskimi. Stosując te trzy zasady, w połączeniu z nieustającym postępem medycznym czy poprawą warunków życia, możemy zapewnić sobie dłuższe życie.

Warto zaznaczyć, że także w naszym otoczeniu znajdują się osoby, którym wieku można z pewnością pogratulować. Pru zaprosiło respondentów badania „Prudential Family Index”, ile lat przeżyła lub żyje najstarsza osoba w ich rodzinie. Najczęściej wskazywanymi przedziałami

mi były 81-90 lat (38 proc.) i 91-100 lat (33 proc.). Potwierdzają to dane GUS, według których mężczyzna kończący w 2023 r. 60 lat ma przed sobą jeszcze 19,6 lat, czyli dożyje 79,6 roku życia. Na emeryturę przejdzie za 5 lat – spędzi na niej więc 14,6 lat. Szczególną uwagę warto zwrócić na statystyki dotyczące kobiet. Według danych GUS, te, które kończą w 2023 r. 60 lat, mają przed sobą jeszcze 24,4 lat życia. Ze względu na niższy wiek emerytalny, tyle samo czasu spędzą na emeryturze – to o 9,8 lat dłużej niż przeciętny mężczyzna. Do tego dochodzi luka płatowa, która w Polsce według danych Eurostat jest jedną z najniższych w Unii Europejskiej, ale wciąż wynosi 7,8 proc.³ Oznacza to, że kobiety na emeryturze żyją dłużej – ponad 20 lat – i przez niższe zarobki otrzymują niższe świadczenia. Dlatego też szczególnie powinny pomyśleć o dodatkowym oszczędzaniu.

Wszystkie przedstawione dane potwierdzają zjawisko wydłużania się średniego trwania życia oraz pozwalające wynieść wniosek, że długowieczność dotyczy również Polaków. To ciekawa i statystycznie coraz bardziej prawdopodobna perspektywa, ale by korzystać z niej w bezstresowy sposób, w obliczu kryzysu demograficznego, musimy zadbać także o jej finansowy aspekt.

Czy utrzymasz się na emeryturze?
Kryzys demograficzny w połączeniu z rosnącą średnią długością życia stanowi duże wyzwanie dla systemu emerytalnego. Z każdym rokiem na jednego emeryta przypada coraz mniejsza liczba pracujących. W efekcie według prognoz w 2060 r. stopa zastąpienia spadnie poniżej 30 proc., co oznacza, że przyszła emerytura wyniesie zaledwie 1/3 ostatniej pensji. Istnieje więc duże prawdopodobieństwo, że chcąc utrzymać dotychczasowy standard życia, pieniądze wystarczy jedynie do 10. dnia miesiąca. Podstawowa emerytura z ZUS może nie wystarczyć, dlatego tak ważne jest indywidualne oszczędzanie na jesień życia.

Jednak te niepokojące prognozy nie przerażają Polaków i nie skłaniają do podjęcia działań, by zabezpieczyć swoją emerytalną przyszłość. Pru przeprowadziło badanie „Prudential Family Index”, w którym sprawdziło m.in. postawy i podejście Polaków do oszczędzania na „jesień życia”. 59 proc. respondentów nie uznało braku środków do życia na emeryturze za powód do finansowych obaw. Ponadto ponad połowa (53 proc.) nie odkłada środków na emeryturę, a 29 proc. twierdzi, że odkłada nie wystarczającą kwotę.

Co Polacy robią, by zadbać o swoją przyszłość?

Dodatkowe oszczędzanie na emeryturę deklaruje niewielka grupa respondentów – zaledwie 17 proc. Samo rozpoczęcie oszczędzania i wytrwałość w tym procesie to już spory sukces, jednak duże znaczenie mają także same sposoby, z jakich

korzystamy. Badanie „Prudential Family Index” pokazało, że Polacy stroną od produktów, które zapewniają pomagać wpłacanych pieniędzy. W efekcie najpopularniejszą praktyką oszczędzania od kilku lat pozostaje odkładanie na koniec lub w gotówce. Warto jednak zaznaczyć, że coraz częściej decydujemy się na rozwiązania, które lokują nasze środki w różnych instrumentach finansowych. W 2022 r. magazynowanie pieniędzy w szufladzie deklarowało aż 66 proc. W 2023 r. wartość ta spadła do 58 proc. Analogicznie, w 2022 r. zaledwie 14 proc. korzystało z ubezpieczenia połączonego z oszczędzaniem. W ciągu roku popularność tych produktów wzrosła do 22 proc.

– Z naszego badania wynika, że coraz częściej decydujemy się na rozwiązania, które pomagają odkładać przez nas pieniądze. Jednym z nich i zdecydowanie wartym uwagi jest ubezpieczenie z funkcją oszczędzania. Na tle innych metod inwestowania wyróżnia je fakt, że dodatkowo zabezpiecza osoby bliskie na wypadek śmierci, wypadku lub poważnej choroby poprzez rekompensatę utraty wpływów do budżetu domowego, albo finansowe wsparcie w razie przedwcześniej śmierci ubezpieczonego. Jeśli natomiast nic złego się nie wydarzy, po upływie określonego czasu klient otrzymuje minimalną ustaloną w umowie kwotę, bez względu koniunkturę rynkową.

W przypadku naszej oferty dostępna jest opcja gwarancji 100 proc. wpłacanych składek, bardzo popularna i ceniona przez klientów. Warto dodać, że wspomniana suma może

zostać powiększona o premie roczne i premię końcową. Ich wysokość zależy od wyniku inwestycji środków pochodzących ze składek – tłumaczy Sławek Belz, dyrektor sprzedaży agencji Prudential w Polsce, towarzystwa ubezpieczeniowego oferującego ubezpieczenia pod marką Pru.

Ponadto Polacy, by zabezpieczyć swoją emeryturę, inwestują na giełdę lub w fundusze (20 proc.), grają w gry losowe (17 proc.), wynajmują nieruchomości (14 proc.) i liczą na wsparcie dzieci (10 proc.).

Dzięki postępowi w medycynie, a także większej świadomości w kwestii profilaktyki i odpowiedniego trybu życia, żyjemy coraz dłużej i jesteśmy zdrowsi. W efekcie statystyki prognozują nam długie, sięgające nawet ponad 20 lat życie na emeryturze. Zabiegając o długowieczność, nie zapominajmy jednak o jej finansowym aspekcie. Oszczędzajmy na emeryturę, korzystając z metod inwestycyjnych. Polacy coraz częściej decydują się m.in. na rozwiązania typu ubezpieczenie na życie połączone z oszczędzaniem, nieruchomości, fundusze lub giełdzie. To dobry znak, gdy środki, które pozwolą nam na utrzymanie dotychczasowego poziomu życia na emeryturze, najszybciej ubezbiernamy tylko wtedy, gdy nasze pieniądze będą pracować.

¹ GUS, Trwanie życia w 2023 r.: <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludosc/trwanie-zycia/trwanie-zycia-w-2023-roku,2,18.html>

² Tamże.

³ Eurostat, Gender pay gap statistics: https://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php?title=Gender_pay_gap_statistics#Gender_pay_gap_levels_vary_significantly_across_EU

MAKLERSKIE IKE I IKZE – NARZĘDZIA SŁUŻĄCE INWESTOWANIU

Z Elizą Dąbrowską,
dyrektorem ds. Rozwoju
Usług Doradztwa Inwestycyjnego w Noble
Securities S.A., rozmawia Justyna Szymbańska.



Czym różnią się maklerskie rachunki IKE i IKZE od tradycyjnych kont oszczędnościowych i lokat bankowych?

Przede wszystkim tym, że rachunek IKE i rachunek IKZE to rachunki maklerskie, a nie lokata czy konto oszczędnościowe. Jeśli będziemy bardzo zdeterminowani i konsekwenci, to możemy oszczędzać środki również na rachunku maklerskim, ale jest to jednak odrebine narządzające inwestowaniu. Rachunki maklerskie tym różnią się od lokat i rachunków oszczędnościowych w bankach, że za ich pośrednictwem można inwestować w instrumenty finansowe, takie jak na przykład akcje, obligacje, certyfikaty inwestycyjne. A zatem mamy tu do czynienia z całą gamą instrumentów finansowych, a inwestowanie w nie wiąże się z ryzykiem inwestycyjnym. Dodatkowo, ponieważ mamy do czynienia z IKE/IKZE, robimy to wykorzystując zalety podatkowe tych rachunków, czyli nie płacimy tak zwanego podat-

ku Belki, a w przypadku rachunku IKZE wpłaty możemy odliczyć od podstawy opodatkowania.

Jakie są najważniejsze korzyści podatkowe związane z inwestowaniem w IKE i IKZE?

Najważniejszą korzyścią inwestowania za pośrednictwem IKE/IKZE jest nieopodatkowanie tych inwestycji podatkiem od zysków kapitałowych (tzw. 19 proc. podatek Belki). Oczywiście nie zapłacimy go o ile spełnimy ustawowe warunki, które określają kiedy można wypłacać środki zgromadzone na tego typu rachunkach z zachowaniem wszelkich korzyści. I tak wypłata z IKE (Indywidualnego Konta Emerytalnego) możliwa jest po uzyskaniu uprawnień emerytalnych (obecnie po 60. lub 55. roku życia), pod warunkiem dokonywania wpłat przez co najmniej 5 lat kalendarzowych oraz dokonania ponad połowy wartości wpłat nie później niż 5 lat przed złożeniem wniosku o wypłatę. W przypadku IKZE (Indywidualnego Konta

Zabezpieczenia Emerytalnego), wypłata środków przewidziana jest po ukończeniu 65. roku życia oraz podobnie jak z IKE przy założeniu dokonywania wpłat przez co najmniej 5 lat kalendarzowych. Jednak w przypadku IKZE mamy jeszcze do czynienia z dodatkową ulgą podatkową, której korzyści odczuwamy od razu, a nie dopiero po wypłacie środków. Coroczne wpłaty na IKZE możemy odliczać od podstawy opodatkowania, co jest często koronnym argumentem przekonującym nas do takiej właśnie formy oszczędzania i inwestowania z myślą o emeryturze.

Czy są jakieś limity wpłat na rachunki IKE i IKZE?

Jakie są one na rok 2024?
Niestety tak. Świat byłby zbyt piękny gdyby nie przewidziano limitów wpłat na rachunku IKE/IKZE. Górnny limit wpłat na IKE/IKZE ustalany jest w oparciu o wysokość prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia brutto w gospodarce. Na IKE można wpłacić co roku nie więcej niż 3-krotność przeciętnego prognozowanego wynagrodzenia w gospodarce narodowej na dany rok. Z kolei na IKZE nie więcej niż 1,2-krotność lub 1,8-krotność, jeśli prowadzimy pozarolniczą działalność gospodarczą. W 2024 roku limit wpłat na rachunek IKE wynosi 23 472 zł, a na rachunek IKZE 9 388,80 dla osób fizycznych

nieprowadzących działalności gospodarczej oraz 14 083,20 dla osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą.

Czy inwestowanie w IKE i IKZE jest odpowiednie dla każdego, czy raczej powinniśmy z nich korzystać tylko w określonych sytuacjach?

Jesteśmy głęboko przekonani, że inwestowanie z wykorzystaniem rachunków maklerskich IKE i IKZE jest dla wielu osób. Wyjątkiem są przede wszystkim osoby, które nie akceptują ryzyka inwestycyjnego w ogóle, a także, gdy ocena ich wiedzy o inwestowaniu lub doświadczenie inwestycyjne wskazują, że taka usługa jest dla tych osób nieodpowiednia. Przed zawarciem umowy o otwarcie i prowadzenie rachunków IKE i IKZE dokonywana jest ocena wiedzy o inwestowaniu i doświadczenie inwestycyjne osoby, która chce zawrzeć taką umowę. W inwestowaniu ważna jest przyjęta przez nas strategia inwestycyjna oraz konsekwencja w jej realizowaniu. Z założenia maklerskie IKE/IKZE służą realizacji strategii wieloletnich z kilkunasto- i kilkudziesięcioletnim horyzontem inwestycyjnym. Jeśli nie wiemy jaka jest nasza strategia inwestycyjna lub nie mamy doświadczenia w inwestowaniu na giełdzie warto rozważyć otwarcie takiego rachunku w podmiocie,

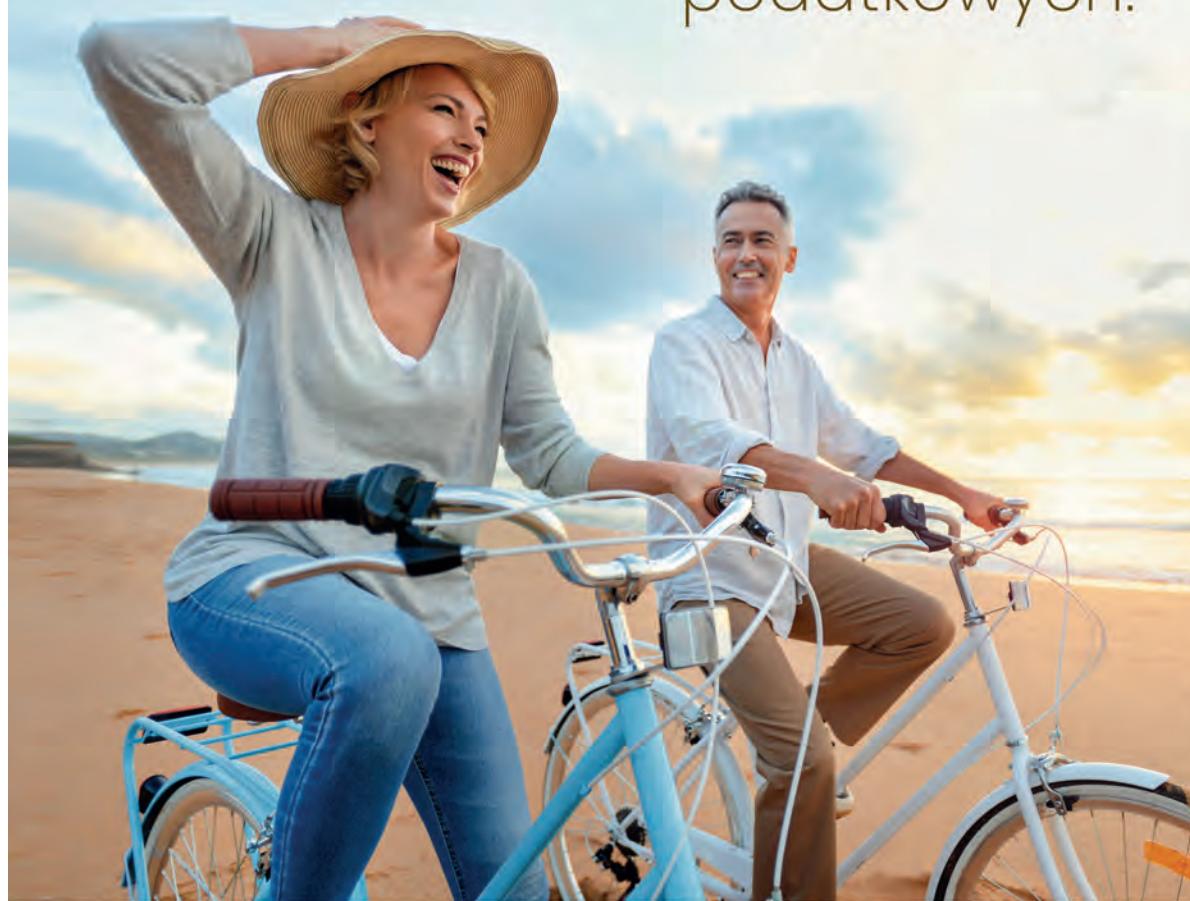
który nas do tego przygotuje w ramach prowadzonej działalności edukacyjnej lub doradczej, jeśli ma uprawnienia do zajmowania się doradztwem inwestycyjnym.

Jakie są zalety maklerskich rachunków IKE/IKZE w Noble Securities?

Przede wszystkim obecnie wolne środki na rachunku IKE i IKZE w NS są oprocentowane – oprocentowanie jest zmienne i równe stawce WIBID ON pomniejszonej o 1 p.p. w skali roku – oprocentowanie podlegają wolne, niezabawkowane środki pieniężne (gotówka) znajdujące się na rachunku IKZE o godzinie 23:59:59. Odsetki są naliczane za każdy dzień i księgowane najpóźniej do 10. dnia roboczego po zakończeniu każdego kwartału 2024 r. Czekając na okazję inwestycyjną, środki zarabiają na oprocentowanym rachunku pieniężnym w NS.

Inwestując poprzez rachunki IKE / IKZE, można samodzielnie dobierać instrumenty finansowe i decydować o swoim portfelu. Dodatkowo można skorzystać ze wsparcia dzięki usłudze doradztwa inwestycyjnego w Noble Securities. Usługa doradztwa inwestycyjnego jest dostępna dla klientów, dla których na podstawie testu odpowiedniości zostanie ocenione, że ta usługa jest dla tych klientów odpowiednia.

Odkładaj na przyszłą emeryturę.
Korzystaj co roku ze zwolnień podatkowych.



IKZE – Indywidualne Konto Zabezpieczenia Emerytalnego w Noble Securities

Załóż rachunek IKZE w Noble Securities

O zł za otwarcie i prowadzenie IKZE Premium.

To Ty decydujesz ile i kiedy wpłacasz

- masz dowolność wpłat w ramach rocznych limitów. W sumie w 2024 roku możesz wpłacić **9 388,80 zł (14 083,20 zł)**
- dla osób samozatrudnionych.

To proste! Im wcześniej zaczniesz, tym więcej odłożysz.



www.ikze.noblesecurities.pl
www.noblesecurities.pl

+48 12 422 31 00
(opłata wg. stawek operatora)

Ogłoszenie stanowi materiał promocyjny usług Noble Securities S.A. („NS“). Inwestowanie na rynku kapitałowym wiąże się z ryzykiem utraty części lub całości zainwestowanego kapitału. Zasady korzystania z Rachunku IKZE określa Umowa o prowadzenie przez Noble Securities S.A. Indywidualnego Konta Zabezpieczenia Emerytalnego oraz świadczenie usług maklerskich i brokerskich („Umowa IKZE“), a także Regulamin prowadzenia przez Noble Securities S.A. Indywidualnych Kont Emerytalnych oraz Indywidualnego Konta Zabezpieczenia Emerytalnego („Regulamin IKE/IKZE“) które dostępne są na stronie internetowej: www.noblesecurities.pl w zakładce: Dom maklerski/ IKE/IKZE/Dokumenty oraz Regulamin świadczenia przez Noble Securities S.A. usług maklerskich oraz prowadzenia rachunków papierów wartościowych i rachunków pieniężnych („Regulamin“), który jest dostępny na stronie internetowej: www.noblesecurities.pl w zakładce: Dom maklerski/Rachunek maklerski/Dokumenty. Inwestowanie w instrumenty finansowe, w tym w związku z usługą doradztwa inwestycyjnego, wiąże się z różnego rodzaju ryzykami. Zgodność produktów i usług oferowanych przez NS z potrzebami, cechami i celami, biorąc pod uwagę wiedzę i doświadczenie weryfikowaną jest przed zawarciem Umowy IKZE. Szczegółowe informacje o ryzyku związanym z inwestowaniem dostępne są na stronie internetowej www.noblesecurities.pl.

Materiał partnera

INWESTOWANIE W NIERUCHOMOŚCI ZABEZPIECZENIEM NA PRZYSZŁOŚĆ

Dlaczego warto inwestować w działki? Inwestowanie w działki ma wiele zalet, które przyciągają zarówno doświadczonych inwestorów, jak i osoby dopiero rozpoczynające swoją przygodę z rynkiem nieruchomości. Przede wszystkim, działki mają ogromny potencjał wzrostu wartości – ceny gruntów mogą znacznie wzrosnąć, zwłaszcza jeśli znajdują się w obszarach dynamicznie rozwijających się lub w miejscowościach, gdzie planowane są duże inwestycje infrastrukturalne.

Po drugie, działki oferują elastyczność w wykorzystaniu. Można je przekształcić na różne sposoby – od budowy domów jednorodzinnych, przez lokale komercyjne, aż po obiekty rekreacyjne. Taka elastyczność umożliwia wybór najbardziej opłacalnej formy zagospodarowania terenu. Co więcej, działki mają stosunkowo niski koszt utrzymania. W odróżnieniu od nieruchomości zabudowanych nie generują wysokich kosztów związanych z remontami czy konserwacją. Dzięki temu są mniej uciążliwe dla właścicieli. Działki są również postrzegane jako stabilna inwestycja. Wartość ziemi nie jest tak zmienna jak ceny akcji czy innych papierów wartościowych. Ziemia ma tendencję do zachowywania swojej wartości nawet w czasach kryzysów gospodarczych, co czyni ją bezpiecznym aktywem. Nie można także zapomnieć o ochronie przed inflacją. Nieruchomości, w tym działki, zazwyczaj zachowują swoją wartość w czasie inflacji, ponieważ ich ceny rosną w miarę spadku wartości pieniądza. To sprawia, że są one atrakcyjną opcją dla osób poszukujących sposobów na zabezpieczenie swojego kapitału przed utratą wartości.

Z Arturem Orzełowskim, przedsiębiorcą i wizjonерem w obszarze inwestycji, rozmawia Justyna Szymańska.

Dla kogo atrakcyjne są inwestycje w ziemię rolną?

W Stanach Zjednoczonych, największym prywatnym posiadałem ziemi rolnej jest Bill Gates. Poprzez swoją firmę inwestycyjną, Gates nabył ponad 269 tysięcy akrów ziemi rolnej rozlokowanej w różnych stanach, w tym Luizjanie, Arkansas, Arizonie i Nebrasce. Bill Gates, znany przede wszystkim jako współzałożyciel Microsoftu, zainteresował się inwestycjami w ziemię rolną jako długoterminowym aktywem. Ziemie rolne wchodzą również w skład 2,2 milionów akrów ziemi posiadanych przez Johna Malone'a, który swoją fortunę zbudował w branży telekomunikacyjnej.

Inwestycje w działki rolne zdobywają więc popularność wśród największych światowych inwestorów. Istnieje kilka czynników, które napędzają popyt na ziemię rolną i wpływają na jej rosnącą wartość: wzrost światowej populacji – zwiększa się zapotrzebowanie na żywność, co prowadzi do wzrostu cen produktów rolnych i czyni ziemię rolną bardziej atrakcyjną inwestycją; ograniczona podaż – ziemia jest zasobem nieodnawialnym, a jej ilość jest ograniczona, wzrost popytu przy ograniczonej podaży może prowadzić do dalszego wzrostu cen; zmiana klimatu – może prowadzić do zmian w użytkowaniu gruntów i uprawach, co może zwiększyć wartość niektórych gruntów rolnych; inflacja – ziemia rolna jest często postrzegana jako zabezpieczenie przed inflacją, ponieważ jej wartość ma ten-



dencję do wzrostu wraz ze wzrostem cen innych dóbr.

Jak wygląda perspektywa inwestycyjna ziemi rolnej w Polsce?

Ceny gruntów rolnych w Polsce od lat rosną, a prognozy wskazują, że ten trend utrzyma się również w najbliższych latach. Średnia roczna stopa zwrotu z inwestycji w grunty rolne w Polsce w latach 2004–2024 wynosiła około 18 proc. Co ciekawe, z raportów GUS wynika, że średnia wartość ziemi rolnej rośnie zdecydowanie szybciej niż średnia wartość ziemi budowlanej – w ostatnim roku wyniosła ona ok. 6,2 proc. Równocześnie, cena zakupu nieruchomości rolnej jest nadal zdecydowanie niższa od ceny działki budowlanej. Jeżeli chcemy potraktować nieruchomości jako lokatę na przyszłość, zakup ziemi rolnej może okazać się dla nas lepszym wyborem. Niezbędny jest dużo mniejszy kapitał

startowy, a historycznie wiemy, że wartość tej ziemi będzie stale rosła. Dodatkowo otwiera się przed nami perspektywa przekształcenia tej działki w budowlaną.

Dlaczego szczególnie warto inwestować w ziemię na Mazurach?

Grunty na Mazurach są o tyle specyficzne, że jest ich w tej chwili w obrocie przeznaczonym na sprzedaż bardzo mało, a zainteresowanie nimi stale rośnie – nie tylko wśród polskich inwestorów. Mazury przyciągają turystów i, co za tym idzie, inwestorów z całego świata. Zakup nieruchomości w tym regionie to świetna decyzja dla osób, które chcą zarabiać na ziemi zarówno tu i teraz, chociażby poprzez wynajem sezonowy, jak i bezpiecznie ulokować środki na przyszłość.

Jakie czynniki mogą wpływać na wartość ziemi rolnej?

Jakie są obecnie ceny różnych rodzajów działek?

Ceny działek budowlanych w Polsce są bardzo różnicowane i zależą od wielu czynników, takich jak lokalizacja, wielkość, uzbrojenie

terenu, dostęp do mediów i infrastruktury. Ogólnie rzecz biorąc, średnia cena działki budowlanej w Polsce w lipcu 2024 roku wynosiła 983 zł za metr kwadratowy.

Ceny działek rolnych są znacznie niższe niż działek budowlanych. Średnio, w zależności od klasy bonitacyjnej ziemi oraz jej lokalizacji, ceny działek rolnych mogą wynosić od 20 zł do 50 zł za metr kwadratowy. W przypadku działek o niższej klasie gleby lub położonych w mniej atrakcyjnych lokalizacjach ceny mogą być jeszcze niższe. Oczywiście niezwykle ważna jest lokalizacja – może się okazać, że cena działki rolnej jest wyższa od budowlanej ze względu na lokalizację przy jeziorze lub górach. Jeżeli kupuję się większe działki, jest taniej, jeżeli kupujemy mniejsze, to ceny są dużo większe.

Działki rekreacyjne, które często znajdują się w atrakcyjnych turystycznie lokalizacjach, takich jak okolice jezior czy gór, mogą kosztować od 50 zł do 300 zł za metr kwadratowy. Ceny zależą od bliskości do atrakcji turystycznych oraz dostępnosci mediów i infrastruktury.

Działki ROD, czyli Rodzinne Ogródki Działkowe, nie są na sprzedaż w tradycyjnym tego słowa znaczeniu. Można jedynie nabyć prawo do dzierżawy takiej działki od dotychczasowego użytkownika. Ceny praw do dzierżawy działek ROD są różnicowane i zależą od wielkości działki, lokalizacji i standardu zabudowy – w lipcu 2024 roku wały się od 9 999 zł do 55 000 zł za działkę. Zdarają się jednak i działki za 200 000 zł.

Jak zarabiać na zakupionej działce?

Pierwszym, najważniejszym krokiem do udanej inwestycji jest określenie celu zakupu – czy chcemy tę nieruchomość wynajmować? Czy ma być dla nas zabezpieczeniem na przyszłość? Patrząc na dane statystyczne, wiemy, że wartość ziemi będzie rosła. Ceny ziemi w Polsce są wciąż stosunkowo niskie w porównaniu do innych krajów Europy – to do nich będziemy równać. Takich zwrotów nie da nam lokata w banku, a zakupioną ziemię możemy wykorzystywać zarobkowo lub rekreacyjnie. Jeżeli decydujemy się na wynajem tej ziemi, musimy zastanowić się, do jakiej grupy chcemy dotrzeć. Jakie są jej potrzeby – bliskość miasta i atrakcji, czy dostęp do lasu i cisza? Określenie grupy docelowej i skierowanie na nią działań sprzedażowych pozwoli nam na szybsze i skuteczniejsze zarabianie na zakupionej nieruchomości. Przy zakupie większej działki, warto pamiętać, że już sam jej podział na mniejsze parcele, może przynieść nam kilkukrotnie większy zysk.



JAK INWESTUJĄ POLACY?

Choć wiele młodych Polek i Polaków oszczędza pieniądze (78 proc.), niewiele z nich przeznacza je na inwestycje. Do najpopularniejszych produktów oszczędnościowych i inwestycyjnych należą konta i lokaty bankowe oraz... gotówka. Mężczyźni częściej podejmują inwestycje uważane za bardziej ryzykowne – wynika z badania Autopay „Finanse młodych w czasach niepewności”.

Młodzi Polacy dostrzegają potrzebę oszczędzania. Prawie ośmu na dziesięciu z nich twierdzi, że odkłada pieniądze. Wśród nich przeważają kobiety (82 proc.) oraz mieszkańcy dużych miast powyżej 100 tys. mieszkańców (82 proc.). Ponad połowa badanych deklaruje, że celem oszczędzania jest dla nich zabezpieczenie przyszłości. Wiele Polaków i Polek planuje przeznaczyć odłożone pieniądze na budowę / zakup domu lub mieszkania (43 proc.) czy wyjazd wakacyjny (37 proc.). Na te cele zdecydowanie częściej oszczędzają kobiety niż mężczyźni. Panowie z kolei częściej decydują się na oszczędności, by zakupić motor czy samochód oraz odłożenie pieniędzy dla dzieci / wnuków, a także na emeryturę. Cele oszczędzania różnią się w zależności od grupy wiekowej. Wraz z wiekiem maleje potrzeba zabezpieczenia przyszłości (również w postaci odkładania na emeryturę). Coraz mniej osób decyduje się także na oszczędzanie pieniędzy na okazje rodzinne, takie jak chrzest, komunia czy ślub. Rośnie z kolei odsetek osób odkładających fundusze na wakacje.

Mężczyźni częściej inwestują, chociaż wykazują się mniejszą wiedzą na ten temat

Wielu młodych Polaków nie decyduje się na zainwestowanie zaoszczędzonych środków. Robi to zaledwie co czwarty badany. Według deklaracji, powodem takiej sytuacji jest przede wszystkim brak wiedzy na temat finansów i inwestowania (50 proc.), niewystarczające środki (34 proc.) oraz niechęć do podejmowania ryzyka (20 proc.).

Według danych Eurostatu, stopa oszczędności gospodarstw domowych w Polsce w 2022 roku należała do najniższych w Unii Europejskiej, osiągając wartość poniżej zera. Statystycznie Polacy nie mają zatem wystarczających środków do podejmowania inwestycji, szczególnie tych obarczonych wysokim ryzykiem. Ze względu na różne doświadczenia z przeszłością oraz niedługą tradycję rynku kapitałowego w naszym kraju, Polacy wykazują nieufność wobec giełdy i instytucji finansowych. Wolą również mniejsze zyski w zamian za bezpieczeństwo.

Inwestowanie jest popularniejsze wśród mężczyzn niż wśród kobiet. Co ciekawe, to mężczyźni wykazują większą awersję do ryzyka. Bardziej niż kobiety wierzą jednak w swoją wiedzę i umiejętności.

Najbardziej znaną formą inwestycji wśród młodych Polek i Polaków są konta oszczędnościowe i lokaty, czyli najprostsze produkty inwestycyjne obarczone najmniejszym ryzykiem. Na podium znalazły się również kryptowaluty, o których głośno zrobiło się w ostatnich latach, oraz gotówka. Wielu badanych nie ma wystarczającej wiedzy na temat bardziej „zaawansowanych” produktów inwestycyjnych, takich jak akcje na giełdzie, obligacje skarbowe czy nieruchomości. Interesujący jest fakt, że pomimo iż kobiety rzadziej inwestują, mają większą znajomość produktów inwestycyjnych.



REKLAMA

bossa WebTrader

► Wszystko czego potrzebujesz do inwestowania

► www.bossa.pl/webtrader



DOM MAKLERSKI
BANKU OCHRONY ŚRODOWISKA S.A.

STANDARD DLA WYMAGAJĄCYCH

Centrala: ul. Marszałkowska 78/80, 00-517 Warszawa, **T:** (+48) 22 50 43 104 / www.bossa.pl

Nasze Oddziały: Gdańsk / Katowice / Kraków / Łódź / Poznań / Rzeszów / Warszawa / Wrocław
Agent DM: Bielsko-Biała / Koszalin / Olsztyn / Szczecin

BOSSA BOSSAFX BOSSAFUND



Informacje zamieszczone w tym materiale mają charakter reklamowy i nie stanowią formy doradztwa inwestycyjnego ani porady inwestycyjnej. Dom Maklerski BOŚ S.A. informuje, że inwestowanie w instrumenty finansowe wiąże się z ryzykiem utraty części lub całości zainwestowanych środków.